



## We Rest! Hotels, Motels and Health Resorts in a Socialist Reality and Landscape

**Keywords:** architecture, hotels, tourism, leisure, spas, PRL

### Abstract

Leisure for the working masses was one of the main propaganda slogans of the communist authorities. In Poland, as well as in other Eastern Bloc countries, tourism was the exclusive domain of the state. Recreational or spa qualities were decided exclusively by the relevant authorities and institutions, which determined the scale and nature of new investments.

Residential and leisure investment policy was associated with traditional tourist destinations such as large cities, as well as the Baltic coast and mountain resorts. Holiday homes located in holiday resorts: by the sea, in the mountains and by lakes, were the realisation of the working class's demand for leisure. The monopolist in the organisation of tourism in Poland was Union of the Tourism Industry "Orbis", with a state-owned travel agency and a network of hotels in the largest cities. Already during the Gomułka era, the benefits of financing tourism were recognised. Costly investments in leisure and accommodation facilities became necessary, with the predominance of large hotels managed by state-owned companies. Every

foreign tourist, especially those from outside the Iron Curtain, was desirable because of the foreign currency left behind. Hence the numerous investments made in the 1960s and 1970s.

The main goal of the article is to outline the most important issues and to show the diversity of processes related to leisure in a broad sense. The text discusses processes related to the development of the accommodation base and presents architectural solutions of hotel facilities located in Warsaw, Poznań, Kraków, Gdynia, Płock or Wałbrzych. The problem of motels as well as holiday homes and spas built in traditional tourist resorts in the mountains and at the seaside was discussed.

The subject of hotel, tourist and spa architecture is also a starting point for discussions on broadening the area of research into the most interesting spatial phenomena in Poland located not only in large cities, but also outside the main centres. A separate issue is the manner of their recognition, as well as the problem of valorisation and protection of the recognised objects. ■

**Piotr Marciniak**, professor Piotr Marciniak is an architect, architectural historian and conservator. He heads the Division of History, Theory and Heritage Protection at the Faculty of Architecture of the Poznan University of Technology. His research interests focus on the protection of cultural heritage, architecture of the 19th and 20th centuries, with particular emphasis on modernism, and the theory of architecture. ORCID: 0000-0002-4404-1184. Contact: piotr.marciniak@put.poznan.pl

Piotr Marciniak

Zakład Historii, Teorii i Ochrony Dziedzictwa, Wydział Architektury, Politechnika Poznańska, Poznań, Polska

## Wypoczywamy! Hotele, motele i uzdrowiska w socjalistycznej rzeczywistości i krajobrazie

**Słowa kluczowe:** architektura, hotele, turystyka, wypoczynek, uzdrowiska, PRL

### Wprowadzenie

Wypoczynek mas pracujących był jednym z głównych propagandowych haseł politycznych władz PRL. W ówczesnych wizjach wczasy miały stanowić jeden z najważniejszych atutów nowego państwa, a także być „zdobyczą klasy robotniczej”, uzyskaną na skutek zmiany systemu politycznego dokonanej po II wojnie światowej<sup>1</sup>. Nowe inwestycje w bazę wypoczynkową, hotelową i uzdrowską stały się częścią socjalistycznej polityki społecznej, skupionej - przynajmniej teoretycznie - na człowieku pracy. Powstał szereg obiektów różnej klasy i wartości zlokalizowanych w znanych miastach i miejscowościach wypoczynkowych. Z pewnością istotnymi atutami tych inwestycji była lokalizacja w najbardziej atrakcyjnych regionach kraju. Z kolei rozwiązania architektoniczne były bardzo różne i zależały od splotu wielu czynników zewnętrznych. Ich przebadanie staje się palącą koniecznością ze względu na liczne zmiany, przebudowy, a także postępujące wyburzenia.

Celem tekstu jest zarysowanie mechanizmów związanych z działaniem tej sfery życia w ówczesnej Polsce, a także prezentacja trendów i zjawisk istotnych z punktu widzenia rozwoju oraz ewolucji form architektonicznych. To próba omówienia złożoności ówczesnej aktywności inwestycyjnej, w szerokim bogactwie ówczesnych potrzeb i możliwości.

Przestrzeń wypoczynku, czyli hotele, motele, uzdrowiska i domy wypoczynkowe, są tematem interesującym, chociaż dotychczas słabo przebadanym. Architektura turystyki i wypoczynku nie doczekała się do tej pory osobnej monografii, warto jednak zauważyć pierwsze prace poświęcone poszczególnym obiektom hotelowym<sup>2</sup>. Informacje na ten temat można znaleźć przy okazji innych opracowań, jako rozdziały w wydanych książkach, a także w pojawiających się artykułach

o charakterze przyczynkarskim<sup>3</sup>. Z pewnością bogatym źródłem wiedzy są czasopisma architektoniczne z mianowanego okresu<sup>4</sup>. Badania dotyczące szeroko rozumianej sfery obsługi ruchu turystycznego, w tym hoteli, moteli, domów wypoczynkowych, wczasowych oraz uzdrowskich opierają się głównie na kwerendach archiwalnych, studiach literatury, a także na badaniach in situ, istotnych ze względu na przekształcenia własnościowe, liczne przebudowy, a nawet wyburzenia. Ciekawym źródłem poznania były publikacje o charakterze poradników wydawane jeszcze w czasach poprzedniego systemu<sup>5</sup>. Kluczowym elementem rozpoznania materialnych zasobów bazy turystycznej i hotelowej była analiza dostępnych materiałów ikonograficznych. Poza rysunkami i fotografiami publikowanymi w literaturze, nieoceniony okazał się dostęp do archiwalnych ilustracji znajdujących się w instytucjach naukowych, a także na portalach internetowych zawierających systematycznie zbierane materiały. Część z nich pozyskać można również w profilowanych mediach społecznościowych<sup>6</sup>.

Omawiana tematyka stanowi nieco zapomniany, choć z pewnością ważny obszar XX wiecznego dziedzictwa, wymagający szerszych badań, a także rozpoznania i wartościowania. Także po to, aby odpowiedzieć na pytanie o jego miejsce w polskim krajobrazie przestrzennym oraz rozważyć zakres potencjalnej ochrony.

### Turystyka i wypoczynek w PRL

W PRL turystyka i wypoczynek były wyłączną domeną państwa. O walorach rekreacyjnych czy uzdrowskich decydowały wyłącznie odpowiednie

1. D. Jarosz, *Państwowe organizowanie wypoczynku. Fundusz Wczasów Pracowniczych w latach 1945-1956*, „Polska 1944/45-1989, Studia i materiały”, V/2001, s. 49-108.

2. Powstała pierwsza monografia obiektu hotelowego, poświęcona poznańskiemu hotelowi „Merkury”, por. M.Krasicka, *Okna z widokiem na świat. Hotel Merkury w Poznaniu i luksus w PRL*, Poznań 2024.

3. J. Zachwatowicz (red.), *Budownictwo i architektura w Polsce 1945-1966*, Warszawa 1968; T.P. Szafer, *Nowa architektura polska. Diariusz lat 1966-1970*, Warszawa 1972; T. P. Szafer, *Nowa architektura polska. Diariusz lat 1971-1975*, Warszawa 1979; A. Szczerski, *Cztery nowoczesności. Teksty o sztuce i architekturze polskiej XX wieku*, Kraków 2015; P. Marciniak, *Konteksty i modernizacje. Studia z dziejów architektury i urbanistyki w PRL*, Poznań 2018; A. Cymer, *Architektura w Polsce 1945-1989*, Warszawa 2019.

4. Jednym z głównych źródeł wiedzy na omawiany temat jest czasopismo „Architektura”, wydawane przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Architektów Polskich w latach 1947-1991.

5. Z. Błądek, *Dzieje krajowego hotelarstwa od zajazdu do współczesności: fakty, obiekty, ludzie*, Poznań-Warszawa 2003, s. 42.

6. W tym portal: [www.fotopolska.eu](http://www.fotopolska.eu) oraz [bankfoto.info](http://bankfoto.info)

urzędy, instytucje, a o rozwój materialnej bazy dbały państwowe instytucje oraz zakłady pracy. Monopolistą w dziedzinie i organizacji ruchu turystycznego było Zjednoczenie Gospodarki Turystycznej „Orbis”, dysponujące Państwowym Biurem Podróży o tej samej nazwie. Już za czasów Gomułki dostrzegano korzyści płynące z inwestowania w turystykę, w tym konieczność budowy odpowiedniej infrastruktury i bazy turystyczno-hotelowej. Każdy zagraniczny turysta, szczególnie zza żelaznej kurtyny, był pożądanym ze względu na pozostawiane na miejscu dewizy. Pewną rolę w powstawaniu bazy noclegowej w kraju odegrały również Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze (PTTK), które stało się inwestorem sporych obiektów w Chorzowie, Krakowie, Nowym Sączu, Płocku, Sopotcie czy Szczyrku<sup>7</sup>.

Nie można pominąć także roli i znaczenia zakładów pracy w organizacji turystyki i wypoczynku swoich pracowników. Tak zwana turystyka socjalna odegrała ogromną rolę w wykształceniu postawy w formowaniu modelu kultury turystyki i wypoczynku, co stało się jedną z większych zdobyczy ówczesnego państwa socjalistycznego. W jego ramach funkcjonował system skierowań na wczasy wypoczynkowe, organizowane w powojennej Polsce przez zakłady pracy, które dbały jednocześnie i inwestowały we własną bazę wypoczynkową<sup>8</sup>.

Poza turystyką krajową, kolejnym obszarem była wymiana międzynarodowa. Do 1956 roku turystyczne wyjazdy zagraniczne praktycznie nie istniały, jednak od lat 60. ruch turystyczny systematycznie się rozwijał, z nastawieniem raczej na turystów odwiedzających Polskę, których przyjechało w 1963 roku ok. 140 tys. osób. Prognozy wyjazdowe na początek lat 60. mówiły o 330 tys. osób, z czego zaledwie ok. kilku tysięcy wyjeżdżało do krajów zachodnich. W latach 70. znacznie zliberalizowano przepisy w tym zakresie, a liczba przyjeżdżających wyniosła w 1975 roku ok. 3,5 miliona osób, by osiągnąć prawie 9,6 mln pod koniec lat 70.<sup>9</sup>

Organizacja zbiorowego wypoczynku, poza ośrodkami największych przedsiębiorstw, kopalni i hut, znajdowała się w rękach założonego w 1949 roku Funduszu Wczasów Pracowniczych. Ów fundusz, zgodnie z ówczesną doktryną miał propagować oraz zapewnić miejsca dla wypoczynku dla „klasy robotniczej”<sup>10</sup>. Bezpośrednio po wojnie fundusz zarządzał jedynie siedmioma ośrodkami wypoczynkowymi, a już w 1945 roku posiadał 54 obiekty zlokalizowane w różnych częściach Polski. Z czasem jego zasoby zostały znacząco powiększone, by w 1956 roku osiągnąć liczbę 314 placówek z 37,4 tys. miejsc noclegowych<sup>11</sup>.

7. Istotne fragmenty tekstu powstały w oparciu o pracę: P. Marciniak, *Konteksty i modernizacje. Studia z dziejów architektury i urbanistyki w PRL*, Poznań 2018.

8. J. Grabowski, *Turystyka społeczna w wybranych zakładach pracy*. [w:] Stasiak A. (red.), *Turystyka społeczna w regionie łódzkim*, Łódź 2010, s. 157-172.

9. Wszystkie informacje podaję w oparciu o opracowanie P. Sowiński, *Turystyka zagraniczna w Polsce w latach 1956-1980*, „Dzieje Najnowsze”, R.34/2002, s. 135-145.

10. D. Jarosz, *Państwowe organizowanie...*, op.cit.

11. D. Jarosz, *Państwowe organizowanie...*, op.cit., s.91.

## Hotele oraz ich architektura

Ogromne zniszczenia wojenne wymagały odbudowy przede wszystkim bazy mieszkaniowej. Jednak z czasem wspomniany, eksponowany charakter ruchu turystycznego, a także brak bazy noclegowej dla przemieszczających się pracowników oraz zagranicznych gości wymusił rozbudowę istniejącej bazy turystycznej i hotelowej. Jednym z pierwszych wybudowanych wówczas obiektów był „Dom Turysty” PTTK w Płocku, zrealizowany w 1962 roku<sup>12</sup>. Budynek zaprojektował warszawski architekt Marek Leykam, jeden z najbardziej oryginalnych powojennych twórców, znacząc budynek charakterystycznymi „żyłkami” – pionowymi podziałami elewacji. Wielkim walorem architektury „Domu Turysty” jest eksponowana forma budynku. Ten niewielki obiekt o 64 miejscach noclegowych, dzięki niecodziennej sześciobocznej bryle nadwieszanej nad doliną Wisły, przełamując stereotypy i wpisując się w nurt nowoczesnych poszukiwań architektonicznych dla nowych budynków hotelowych<sup>13</sup>.

Wyrazem nowego podejścia do obiektów hotelowych realizowanych w historycznym sąsiedztwie był „Dom Turysty” PTTK w Krakowie, zaprojektowany w końcu lat 50. przez Stanisława Spytę i Zbigniewa Mikołajewskiego. Zrealizowany w latach 1959-63 został zlokalizowany w obszarze staromiejskim, przy ul. Westerplatte łamiąc dotychczasowe, tradycyjne w formie podejście do architektury realizowanej w historycznym sąsiedztwie. Interesująca kompozycja składała się z dwóch części. Widoczny od frontu, pięciokondygnacyjny budynek, z rozrzeźbioną elewacją i nieco cofniętą od ulicy bryłą dobrze wpisał się skalą w historyczny kontekst centrum miasta. W momencie realizacji był to największy tego typu obiekt turystyczny w Polsce, zapewniający prawie tysiąc miejsc noclegowych. Rozbudowany program funkcjonalny zespołu, a także dość wysoki standard (sypialnie posiadały indywidualne sanitariaty) zdecydowały o jego dużej popularności wśród odwiedzających Kraków turystów<sup>14</sup>.

Miejscem, w którym deficyt miejsc hotelowych był szczególnie dokuczliwy była Warszawa. Stąd paląca konieczność stworzenia bazy hotelowej, niezbędnej dla funkcjonowania stolicy. Jednym z pierwszych okazałych budynków hotelowych stolicy był wzniesiony w latach 1957-1962 „Dom Chłopa”, zlokalizowany przy Placu Powstańców Warszawy (il. 1a). Wzniesiony ze społecznych składek zbieranych przez społeczne komitety, był jeszcze przedwojenną inicjatywą środowiska chłopskiego. Bryła budynku z falistym dachem nawiązującymi do łanów zboża była dziełem Bohdana Pniewskiego oraz Małgorzaty Handzelewicz-Wacławek<sup>15</sup>.

12. J. Zachwatowicz (red.), *Budownictwo i architektura w Polsce 1945-1966*, Warszawa 1968, s. 102.

13. J. Mokrzyński (red.), *Urządzenia turystyczne*, Warszawa 1973, J. Mokrzyński, *Architektura wolnego czasu*, Warszawa 1990.

14. Dawny Dom Turysty to obecnie Hotel Wyspiański, por. Magdalena Smaga, *Dom Turysty PTTK*, <https://szlakmodernizmu.pl/baza-objektow/dom-turysty-pttk/> (29.01.2024).

15. T. P. Szafer, *Nowa architektura polska. Diariusz lat 1971-1975*, Warszawa 1979.



1. Najbardziej znane hotele polskie lat sześćdziesiątych XX wieku: **a)** Warszawa, hotel „Dom Chłopa”, 1957-1962, arch. B. Pniewski, M. Handzelewicz-Waławek (źródło: z kolekcji PAP/Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. pap\_19641001\_00J); **b)** Kraków, hotel „Cracovia”, 1966-1967, arch. W. Cęckiewicz z zespołem (źródło: z kolekcji PAP/ Narodowe Archiwum Cyfrowe, fot. Henryk Hermanowicz, sygn. pap\_19891000\_00G)

1. The most famous Polish hotels of the 1960s: **a)** Warszawa, „Dom Chłopa” hotel, 1957-1962, arch. B. Pniewski, M. Handzelewicz-Waławek (source: from the PAP collection /National Digital Archive, ref. pap\_19641001\_00J); **b)** Kraków, „Cracovia” hotel, 1966-1967, arch. W. Cęckiewicz with team (source: from the PAP collection/ National Digital Archive, photo: Henryk Hermanowicz, ref. pap\_19891000\_00G)

Nieco większe otwarcie na świat z początkiem lat 60. spowodowało napływ gości zagranicznych. Intencją i praktyczną potrzebą ówczesnych władz było wybudowanie w każdym większym mieście sieci hoteli państwowego przedsiębiorstwa „Orbis”, nastawionego na obsługę przyjezdnych gości z zagranicy. Dla tych miast nowe hotele stawały się często synonimem wyższego statusu i jednocześnie symbolem nowoczesności, jednak nie zyskały szczególnie wyrafinowanych form architektonicznych. Jednak w ówczesnych realiach hotele klasy wyższej, przeznaczone dla przybyszów z „zachodu” były nie tylko miejscem wypoczynku, ale w wielu przypadkach stały się synonimem PRL-owskiego luksusu.

Pierwsze z nich powstawały w największych gospodarczych, turystycznych i handlowych ośrodkach Polski, stając się od początku wizytówkami nowoczesności i ówczesnych możliwości technicznych. Do takich obiektów należał krakowski hotel „Cracovia” (il. 1b). Budynek zaprojektowany przez Witolda Cęckiewicza z zespołem powstał w szczególnej lokalizacji w pobliżu Krakowskich Błoni, naprzeciwko Muzeum Narodowego. Lokalizacja hotelu była ustalona już w planie ogólnym Krakowa; a w momencie realizacji budynku w 1965 roku był najdłuższym (150 m) oraz jednym z największych i najnowocześniejszych hoteli w kraju. Do jego realizacji wykorzystano technologię prefabrykowaną, zastosowaną po raz pierwszy w obiekcie hotelowym (co zresztą później stało się niemal standardem, o czym będę mówił w dalszej części). Pięciopiętrowy budynek posiadał 510 miejsc noclegowych, a także restaurację, salę konferencyjną i kasyno. W sąsiedztwie hotelu, na jego tyłach znalazło

się kino „Kijów”, tworzące z budynkiem hotelu jeden zespół przestrzenny<sup>16</sup>. Znakomite proporcje, ciekawa kompozycja oraz charakterystyczny mijankowy układ podziałów elewacyjnych uczyniły z hotelu „Cracovia” jeden z najbardziej rozpoznawalnych obiektów tego typu w Polsce<sup>17</sup>. Dyskusje co do jego dalszych losów trwają. Wykupienie od prywatnego właściciela oraz rozstrzygnięty konkurs architektoniczny z przeznaczeniem na funkcję instytucji kultury dają nadzieję na drugie życie „Cracovii”.

Jej przeciwieństwem był położony w Krakowie w pobliżu Wisły hotel „Forum” autorstwa Janusza Ingardena. Eksponowana, wręcz brutalistyczna bryła budynku, mieściła 278 klimatyzowanych pokoi wraz automatyką i wszystkimi udogodnieniami typowymi dla najlepszych obiektów. Budowa ta, należąca do jednej z najnowocześniejszych w Krakowie trwała dziesięć lat i zakończona została w 1989 roku.

Takich hoteli o wysokim standardzie wybudowano w Polsce więcej. Najczęściej lokalizowane były w dużych polskich miastach i nastawione na zamożniejszych, głównie zagranicznych klientów. Hotele, należące w większości do polskiej, państwowej sieci „Orbis” były w ówczesnej, siermiężnej rzeczywistości miejscami niezwykłymi. W wielu płaciło się wyłącznie w obcych walutach, co skutecznie ograniczało pobyt klientom krajowym. Prawie w każdym znajdowały się sklepy „Pewex”, oferujące artykuły niedostępne w krajowym handlu. Stały się z czasem miejscem tworzenia nowej subkultury, a architektoniczny

16. Z. Błądek, *Dzieje krajowego hotelarstwa od zajazdu do współczesności: fakty, obiekty, ludzie*, Poznań-Warszawa 2003, s. 42

17. Budynek wpisany został do rejestru zabytków w 2017 roku.



2. Warszawa, hotel „Victoria”, 1976, arch. Z. Pawelski, L. Sołonowicz, A. Dzierżawski, D. Fraser, K. Hultin, S. Kaim (źródło: z kolekcji PAP/Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. pap\_19860116\_004)

2. Warsaw, hotel "Victoria" 1976, arch. Z. Pawelski, L. Solonowicz, A. Dzierżawski, D. Fraser, K. Hultin, S. Kaim (source: from the PAP collection /National Digital Archive, ref. pap\_19860116\_004)

entourage był swoistym dopełnieniem namiastki „zachodu” w Polsce. Nowa architektura była wyrazem modernizacyjnych trendów i prezentowała nowe podejście i otwartość na świat. Wiele ze stosowanych wówczas rozwiązań reprezentowały ówczesne trendy w hotelarstwie, widoczne choćby w realizacjach skandynawskich.

Do najbardziej znanych hoteli tego czasu zaliczały się „Victoria” w Warszawie (il. 2), należąca do sieci InterContinental. Hotel zbudowany w 1976 roku powstał na miejscu rozebranego na początku lat 60. pałacu Kronenbrega, w problematycznej lokalizacji frontem do Placu Piłsudskiego ignorując jednocześnie historyczny kontekst placu Małachowskiego. Autorami projektu był polsko-szwedzki zespół architektów. Sam

budynek stał się natychmiast jednym najważniejszych pomników epoki gierkowskiej, symbolem luksusu i otwarcia na świat, miejscem opisywanym w literaturze, pojawiającym się w wielu filmach i serialach. Budynek wzniesiony przez szwedzkich wykonawców w technologii prefabrykowanej posiadał zadaszony podcień na całej długości elewacji i powtarzające się rzędy, kwadratowych okien pokoi hotelowych z modnym wtedy szkłem refleksyjnym<sup>18</sup>. Był jednym z niewielu ówczesnych miejsc, które mogło gościć głowy koronowane, przedstawiciele władz czy zagraniczne gwiazdy kina i estrady. Warto zwrócić uwagę na wnętrza budujące zupełnie inny nastrój od znanych przestrzeni szarej rzeczywistości PRL-u.

Wspomniane skandynawskie wątki, widoczne są także w innej ze szwedzkich inwestycji w Warszawie, którą był hotel „Forum” (il. 3) (obecnie „Novotel”), wybudowany w latach 1972–1974 dla biura podróży „Orbis”, według projektu szwedzkiego architekta Sten Samuelsona, profesora w Szkole Technicznej w Lund<sup>19</sup>. Podobnie jak hotel „Victoria” był realizowany przez szwedzką firmę Skanska Cementgjuteriet. Liczący ponad 100 m wysokości był w momencie powstania drugim po Pałacu Kultury i Nauki, najwyższym budynkiem Warszawy. Stojący frontem od ul. Marszałkowskiej stanowił uzupełnienie i subdominantę dla budynków Ściany Wschodniej, nadając wielkomiejskiego charakteru tej części miasta.

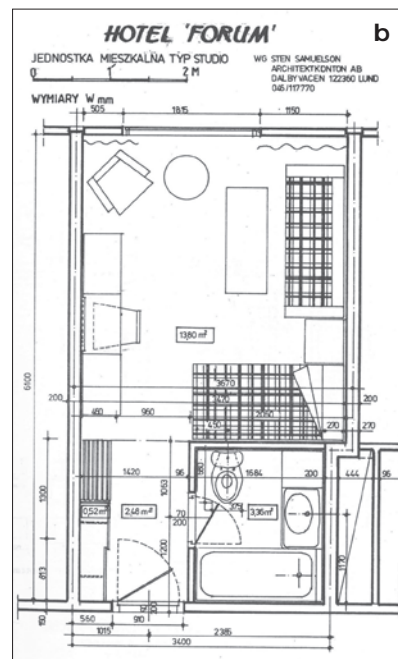
Szczególną lokalizacją dla obiektów tego typu był Poznań, miejsce odbywających się corocznie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Dotkliwy brak

18. J. Zieliński, *Hotel Victoria*, <https://kulturaliberalna.pl/2011/01/25/zielinski-hotel-victoria> (04.05.2018).

19. Z. Błądek, *Dzieje krajowego...*, op. cit., s. 50.

3. Warszawa, hotel Orbis „Forum”, 1972-1974, arch. S. Samuelson: **a)** bryła hotelu, fot. Henryk Hermanowicz (źródło: z kolekcji PAP/Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. pap\_19891100\_03N); **b)** układ funkcjonalny pokoju hotelowego (źródło: Z. Błądek, *Kształtowanie programów i funkcji hoteli miejskich*, Poznań 1987)

3. Warszawa, Orbis "Forum", 1972-1974, arch. S. Samuelson: **a)** the shape of the hotel, photo Henryk Hermanowicz (source: from the PAP collection /National Digital Archive, ref. pap\_19891100\_03N); **b)** functional layout of hotel room (source: Z. Błądek, *Kształtowanie programów i funkcji hoteli miejskich*, Poznań 1987)





4. Dwa orbisowskie hotele w Poznaniu: **a)** hotel Orbis „Merkury”, 1964, arch. J. Cieśliński, J. Węclawski, H. Grochulski (źródło: Herder-Institut w Marburgu, Archiwum Fotografii, Kolekcja Orth, Nr. 206772; **b)** hotel Orbis „Poznań”, 1978, arch. J. Buszkiewicz, J. Lenartowicz, J. Liśniewicz, J. Maciejewski (źródło: z kolekcji PAP/Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. pap\_19890600\_03A)

4. Two Orbis hotels in Poznań: **a)** Orbis "Merkury" hotel, 1964, arch. J. Cieslinski, J. Węclawski, H. Grochulski (source: Herder-Institut Marburg, Bildarchiv, Sammlung Orth, Nr. 206772); **b)** Orbis "Poznań" hotel, 1978, arch. J. Buszkiewicz, J. Lenartowicz, J. Liśniewicz, J. Maciejewski (source: from the PAP collection /National Digital Archive, ref. pap\_19890600\_03A)

miejsz noclegowych, nadrabiany przez lata poprzez udostępnianie kwater prywatnych, nie mógł wypełnić hotelowej luki. Jednym z pierwszych, ale także najbardziej charakterystycznych obiektów związanych z miastem był hotel „Merkury” (il. 4a). Większe otwarcie na świat po robotniczym buncie w czerwcu 1956 roku przyniosło realizację tego charakterystycznego budynku zrealizowanego według projektu Jana Cieślińskiego, Jana Węclawskiego oraz Jerzego Grochulskiego. Otwarty w 1964 roku był najnowocześniejszym obiektem hotelowym w Wielkopolsce. Bryłę budynku zaprojektowano jako dwukondygnacyjną, z mocno przeszkloną częścią przyziemia i siedmiokondygnacyjną częścią hotelową, w nietypowym układzie litery „Y”. Znajdujące się od frontu główne wejście przekryto ekspresyjnym zadaszeniem, a ściany zewnętrzne olicowano płytkami ceramicznymi w charakterystycznym układzie szachownicowym. Niestety, przeprowadzona pod koniec XX wieku modernizacja budynku, poza dostosowaniem do nowych standardów hotelowych, zmieniła pierwotny rytm okien w elewacjach, co całkowicie zatraciło jego pierwotny charakter<sup>20</sup>.

W kolejnych latach do sieci hotelowej Poznania dołączyły hotele „Polonez” i „Poznań”, znaczne większe w skali, choć już bez elegancji i finezji „Merkurego”. Zdominowanie technologiczne budownictwa mieszkaniowego przez wielką płytę oraz przekonanie o zwiększeniu w ten sposób szybkości wykonania ukształtowały niebezpieczną tendencję do stosowaniu jej również w budownictwie hoteli. Oba budynki wspomnianych hoteli zrealizowane były właśnie w technologii wielkopłytowej, choć dzięki projektantom nie zaważyła ona całkowicie na ostatecznym efekcie, pozwalającym na zachowanie oryginalnej formy architektonicznej. Orbisowski hotel „Poznań” (il. 4b), którego projekt został

opracowany w poznańskim biurze „Inwestprojekt” przez Jerzego Buszkiewicza i Józefa Maciejewskiego, powstał w śródmiejskiej lokalizacji po wyburzeniu pozostałości dawnych fortyfikacji pruskich<sup>21</sup>. Interesujący i charakterystyczny budynek z 21-kondygnacyjną częścią mieszkalną w układzie wiatrakowym wykonany został z wielkiej płyty. Do wykonania części niższej obejmującej zaplecze gastronomiczne oraz zewnętrzny otwarty parking hotelowy, wykorzystano także elementy prefabrykowane<sup>22</sup>. Drugi duży hotel „Polonez”, którego generalnym projektantem był Czesław Nawrocki, powstał w tym samym czasie na linii alei pofortecznych, także z wykorzystaniem prefabrykacji wielkopłytowej. W przypadku tego hotelu, zlokalizowanego w obrębie dawnego ringu Stübgena, wysokość budynku znacznie wykraczała poza skalę sąsiadujących obiektów<sup>23</sup>.

Ogółem, w latach 60. i 70. wybudowano 34 nowe hotele dla przedsiębiorstwa „Orbis”, który posiadał wówczas 60% pokoi hotelowych w kraju. Zdecydowana większość nowych budynków nie wychodziła poza schemat prostopadłościowej, wysokiej części pobytowej bezpośrednio powiązanej z zapleczem gastronomicznym i częścią usługową. Takich obiektów o dość typowych, powtarzalnych rozwiązaniach powstało bardzo wiele, wśród nich można wymienić m.in. hotel „Orbis” w Gdyni, ze słynnym Piekiełkiem w podziemnej części budynku, hotel „Rzeszów” w Rzeszowie, hotel „Prosna” w Kaliszu, „Cuprum” w Legnicy, „Kosmos” w Toruniu, „Sudety” w Wałbrzychu oraz wiele innych (il. 5). Po podziale administracyjnym z 1975 roku znalazły się w wielu nowych stolicach wojewódzkich.

21. Konkurs SARP nr 490, patrz: Basista A., *Betonowe dziedzictwo*, Warszawa–Kraków 2001.

22. Na początku XXI w. budynek został gruntownie zmodernizowany, elewację pokryto metalowymi panelami. Autorami modernizacji byli: Wojciech Kolesiński, Andrzej Kurzawski, Mariusz Gramowski.

23. Por. P. Marciniak, *Doświadczenia modernizmu. Architektura i urbanistyka Poznania w czasach PRL*, Poznań 2010.

20. J. Pazder, (red.), *Atlas architektury Poznania*, Poznań 2008.



5. Rozwiązania przestrzenne hoteli polskich lat siedemdziesiątych i połowy lat osiemdziesiątych: a) Wałbrzych, hotel „Sudety”, 1971 (źródło: Herder-Institut w Marburgu, Archiwum Fotografii, Kolekcja Arczynski, Nr. 307959); b) Gdynia, hotel Orbis „Gdynia”, poł. lat 80. (źródło: z kolekcji PAP/Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. pap\_19891001\_01X)

5. Spatial solutions of Polish hotels in the 1970s and mid-1980s: a) Wałbrzych, hotel "Sudety", 1971 (source: Herder-Institut Marburg, Bildarchiv, Sammlung Arczynski, Nr. 307959); b) Gdynia, Orbis "Gdynia" hotel, mid-1980s (source: from the PAP collection /National Digital Archive, ref. pap\_19891001\_01X)

Pewną odmienność wnosili rozwiązania hoteli położonych na terenach podgórskich i w górach, choćby z racji konieczności wpisania się w istniejące ukształtowanie terenu. W Zakopanem powstał zaprojektowany przez jugosłowiańskich architektów hotel „Kasprowy”, o dynamicznej, zadziornej sylwetce, nawiązującej do górskiego pejzażu. Jednak skala budynku zdecydowanie wychodziła poza charakter lokalnej tradycji budowania.

#### Motele w PRL

Budowa moteli ściśle wiąże się z poziomem motoryzacji. Znane były głównie ze Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej, gdzie zapewniały możliwość wypoczynku w trakcie długich podróży. Początkowo w okresie PRL-u, ze względu na niski poziom nasycenia samochodami, ich budowa była problematyczna. Jednak na fali motoryzacyjnego boomu lat 70., również w Polsce podjęto budowę tego typu obiektów. Gwałtowny rozwój komunikacji samochodowej wymagał nie tylko wybudowania całej infrastruktury drogowej, ale również miejsc odpoczynku przy głównych drogach krajowych. Przełom nastąpił w czasach gierkowskiej masowej komunikacji. O ile w 1946 roku drogi utwardzone przy liczbie 23 tys. samochodów praktycznie nie istniały, to w roku 1980 liczyły już ok. 180 tys. km obsługując 2.383 mln samochodów. Wszystko to wymuszało potrzebę intensywnego rozwoju nie tylko sieci drogowej, ale również towarzyszącej infrastruktury<sup>24</sup>.

Takim sztandarowym projektem, powielonym w dziesiątkach egzemplarzy, były zajazdy budowane przy głównych drogach krajowych. Największa ich liczba występowała na zachodzie Polski i znane były jako go-

ścińce wielkopolskie. Zaprojektowane w 34 lokalizacjach w połowie lat. 70. przez znanych poznańskich architektów Jerzego Buszkiewicza i Jana Kopydłowskiego, nawiązywały do ducha architektury regionalnej, odchodząc tym samym od sztywnego rygoru modernistycznej prefabrykacji (il. 6). Z początku kryte strzechą, a następnie dachówką stały się charakterystycznymi elementami polskich dróg. Na wylotach niektórych miast taką rolę pełniły również niewielkie hotele sieci „Orbis”<sup>25</sup>.

#### Domy wczasowe i uzdrowiska

Wspomniany wcześniej postulat wypoczynku dla mas pracujących miast i wsi, stał się nie tylko jedną ze zdobyczy socjalizmu, ale również obowiązkowym elementem socjalistycznej narracji. Jednym z pierwszych dużych, miejskich zespołów wypoczynkowych i rekreacyjnych był zlokalizowany na Śląsku Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku, którego budowę rozpoczęto z inicjatywy gen. Jerzego Ziętka. Ten wielofunkcyjny zespół obiektów położonych w zieleni zlokalizowany został na ogromnym terenie Chorzowa i Katowic zajmującym powierzchnię 535 ha i stanowi do dzisiaj jedno z centrów całej śląskiej aglomeracji. Budowę rozpoczęto w 1951 roku na terenie zdewastowanych terenów przemysłowych. Była ona realizowana przez szereg kolejnych lat, także w znacznej części poprzez czyny społeczne. Nie sposób wymienić wszystkich obiektów i rozrywek, które oferował. Do najbardziej atrakcyjnych należał wesołe miasteczko, ogród zoologiczny, Stadion Śląski, niedawno zmodernizowane planetarium, park linowy, a także cały szereg innych atrakcji.

24. H. Wilk, *Między pragmatyzmem a oczekiwaniami. Społeczeństwo, władza i samochody w Polsce 1945–1970*, Instytut Historii PAN: Warszawa 2017.

25. P. Marciniak, *Komunikacja, samochód i miasto. Metamorfozy socjalistycznej urbanistyki a historyczna przestrzeń ośrodków miejskich*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej. Architektura, Urbanistyka, Architektura Wnętrz”, Nr 4/2022, s.17–34.





6. Przykłady zajazdów-moteli zbudowanych według projektu arch. J. Buszkiewicza i J. Kopydłowskiego z połowy lat siedemdziesiątych XX w.: **a)** zajazd-motel usytuowany przy drodze krajowej E8 (źródło: Herder-Institut w Marburgu, Archiwum Fotografii, Kolekcja Orth, Nr. 209387); **b)** zajazd wielkopolski przy drodze E8, 1974 (źródło: Herder-Institut w Marburgu, Archiwum Fotografii, Kolekcja Orth, Nr. 208426)

6. Examples of inns/motels built according to the design of architects J. Buszkiewicz and J. Kopydłowski from the mid-1970s: **a)** inn-motel located on the national road E8 (source: Herder-Institut Marburg, Bildarchiv, Sammlung Orth, Nr. 209387); **b)** Wielkopolska inn located by the E8 road, 1974 (source: Herder-Institut Marburg, Bildarchiv, Sammlung Orth, Nr. 208426)

Osobną grupę stanowiły obiekty turystyki górskiej oraz związane z nimi budynki pomocnicze. W części z nich, szczególnie tych położonych na terenach podgórskich, odwoływano się do form regionalnych, którego przykładem może być zrealizowany w 1952 roku, „Dom Turysty” w Zakopanem, autorstwa wrocławskich architektów Zbigniewa Kupca i Tadeusza Brzozy. Osobne miejsce zajmowały schroniska górskie, nawiązujące do charakterystycznych elementów architektury regionalnej, w której autorzy udanie nawiązali do stylu zakopiańskiego. Budowane były nie tylko w Tatrach, również w szeregu innych miejsc i odchodzące często od modernistycznego paradygmatu w stronę poszukiwania tożsamości lokalnej. To szczególny wyjątek, jako że modernizm i związany z nim model nowoczesnej architektury stał się w tym czasie niemal obowiązującym sposobem organizacji przestrzeni.

Jedną z najbardziej oryginalnych realizacji była placówka Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, zlokalizowana na najwyższym szczycie Karkonoszy - Obserwatorium Wysokogórskie, zbudowane na Śnieżce w miejscu dawniej istniejącego obiektu. Ten niezwykle oryginalny budynek składał się z trzech okrągłych, nachodzących na siebie spodków o średnicach od 13 do 30 m. Pomimo futurystycznej bryły,

nowe obserwatorium znakomicie wpisało się w górską panoramę, stanowiąc jedno z dowodów na możliwość łączenia awangardowych form z naturalnymi formami krajobrazu<sup>26</sup>.

Inne lokalizacje obiektów turystycznych związane były głównie z budową ośrodków wypoczynkowych przez największe zakłady pracy: fabryki, elektrownie i kopalnie. Część z nich to małoskalowe obiekty o dość efemerycznych formach domków z dykty i drewna, o raczej sentymentalnej wartości, które z pewnością zapisały się w pamięci ówczesnych wczasowiczów. Miejsce szczególne wśród tych obiektów zajął domek typu „Brda”, niewielki, drewniany obiekt o amerykańskim rodowodzie wzorowanym na Elizabeth Reese House. Od 1957 roku został spopularyzowany na terenie Polski, głównie ze względu na niską cenę i szybki montaż oparty na prefabrykowanych elementach. Był stawiany głównie w państwowych ośrodkach wypoczynkowych, bazach turystycznych PTTK oraz zakładowych ośrodkach wczasowych. W latach 70. XX w. w okresie rządów Edwarda Gierka umożliwiono zakup domków typu „Brda” także przez prywatnych klientów, co stało się powodem ich późniejszej ogromnej popularności (il. 7).

26. W 2020 roku zostało wpisane do rejestru zabytków.

7. Dwa typy domków kempingowych: **a)** domki kempingowe, Stanica Wodna PTTK, 1970-1972 (źródło: fotopolska.eu); **b)** domek typu „Brda” na wystawie Budexpo w 1980 roku (źródło: zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego, fot. Rutowska Grażyna, sygn. 40-3-166-3, domena publiczna)

7. Two types of camping cabins in the Water Station PTTK, 1970-1972 (source: fotopolska.eu); **b)** „Brda” type bungalow at Budexpo exhibition in 1980 (source: from the collection of the National Digital Archive, photo by Rutowska Grażyna, ref. 40-3-166-3, public domain)





8. Ustroń-Jaszowiec, dom wczasowy „Gwarek”, 1965-1973 (źródło: fotopolska.eu)

8. Ustroń-Jaszowiec, holiday house "Gwarek", 1965-1973 (source: fotopolska.eu)

Domy wczasowe w miejscowościach wypoczynkowych, nad morzem, w górach i nad jeziorami, powstawały w ramach inwestycji dużych zakładów pracy, a także głównego organizatora pobytów wczasowych i sanatoryjnych, jakim był państwowy „Fundusz Wczasów Pracowniczych”. Najintensywniej wykorzystywanymi strefami dla wypoczynku były strefy nadmorskie i obszary górskie, a dopiero w dalszej kolejności inne, położone wśród lasów i jezior. Polityka inwestycyjna wypoczynku związana była z tradycyjnymi ośrodkami turystycznymi Wybrzeża, Pojezierza Mazurskiego, Bieszczadów, Tatr i Beskidów. Powstawały wówczas wielkie założenia wypoczynkowo-uzdrowiskowe w formie ogromnych kompleksów, ale także mniejsze hotele i ośrodki wypoczynkowe. Decyzje o budowie ośrodków wczasowych i pobytowych powstawały w oparciu o deklarowaną przez ówczesne władze dbałość o pracowników, a także szczupłą bazę sanatoryjno-wypoczynkową. Budowa urządzeń turystycznych – hoteli, moteli, sanatoriów, ośrodków sportu i rekreacji – dawała poprzez samą lokalizację i wymagania funkcjonalne ogromną szansę architektom na realizację niebanalnych rozwiązań projektowych. Część z nich na trwałe wpisała się w przestrzenny krajobraz miast nadmorskich, jak wybudowany w 1964 roku, modernistyczny Dom Wypoczynkowy Centralnej Rady Związków Zawodowych (Sanatorium „Bałtyk”) w Kołobrzegu, autorstwa Haliny Gurianowej i Edmunda Goldzamtą. Oczywiście także tutaj próbowano forsować typizację i prefabrykację, która jednak w wielu przypadkach nie miała żadnego uzasadnienia ekonomicznego.

Dużą część nowych obiektów związanych z wypoczynkiem stanowiły bezpośrednio inwestycje państwowych zakładów pracy. Warto zauważyć, że wiele realizacji związanych z budownictwem turystycznym ingerowało w istniejący krajobraz niezurbanizowany. W wydanym w 1975 roku poradniku dotyczącym budownictwa górskiego pojawiały się obawy dotyczące ryzyka wymknięcia się spod kontroli budownictwa na niewielkim obszarze polskich gór, a jego autor wspominał o zdewastowanych działalnością budowlaną obszarach szczególnie wartościowego krajobrazu<sup>27</sup>. Szczególnym przypadkiem obszaru przeznaczanego dla wypoczynku

27. L.A. Dębski, *Górskie osadnictwo wczasowe*, Warszawa 1975, s. 7.

była dzielnica wczasowa Ustronie-Jaszowiec<sup>28</sup>. Decyzje o budowie nowych obiektów w Ustroniu powstawały ze względu na bardzo skromną bazę noclegową, ale także odkrycie bogatych złóż borowiny w rejonie Ustronia. Innym niezwykle istotnym powodem była ogromna liczba osób, szczególnie na Śląsku, cierpiących na schorzenia przewlekłe związane z wykonywanym zawodem i szacowana na ok. 1,0 mln osób<sup>29</sup>. Powstające liczne zespoły budynków cechował bardzo zróżnicowany program funkcjonalno-przestrzenny i zmienność rozwiązań architektonicznych, opartych na układach pasmowych, blokowych i gronowych. Punktem wyjścia do kolejnych realizacji był opracowany w 1962 roku plan szczegółowego zagospodarowania przestrzennego zespołu wczasowego Jaszowiec k. Wisły, opracowany przez Jerzego Winnicki, Czesława Kotelę, Irenę Kotelę oraz Zygmunta Winnickiego. Powstał wówczas cały szereg domów wypoczynkowych autorstwa zespołu architektów, w tym „Juhas”, „Barbara” i „Gawarek” (il. 8), o modernistycznej proveniencji, jednak zgrabnie wkomponowanych w górski krajobraz<sup>30</sup>. Także w Ustroniu-Zawodzie powstawało nie mające wówczas precedensu, wielkie założenie siedemnastu wielokondygnacyjnych piramid, które zostały malowniczo rozrzucone na zboczu Równicy. Na obszarze 200 ha powstał kompleks uzdrowiskowo-wypoczynkowy zrealizowany w latach 1967-1990 według projektu Henryka Buszko i Aleksandra Franty. Ten wyjątkowy projekt, pomimo gigantycznej skali, dzięki znakomitemu pomysłowi oraz umiejętnościom architektów wpisał się na trwałe w panoramę Beskidu Śląskiego<sup>31</sup> (il. 9a). Podobne obiekty powstawały także w Szczawnicy, jednak wypełnienie programu funkcjonalnego nie zawsze gwarantowało

28. B. Ciarkowski, *Integralność a granice interwencji w modernistycznych zespołach zabudowy. Analiza przypadku dzielnic uzdrowiskowo-wypoczynkowych w Ustroniu*, „Ochrona Dziedzictwa Kulturowego”, Nr 11/2021, s. 75-86.

29. M.in. schorzenia gośćcowe, na które chorowało na Śląsku ok. 1mln osób.

30. J. Winnicki, *Jaszowiec – dzielnica wczasowa*, „Architektura”, Nr 2-3/1969, s. 42-47.

31. M. Ciupka, *Designing holidays in the Polish People's Republic: socialist modernism in Ustronie-Zawodzie holiday complex. 1967-1990*, 2023 (praca magisterska).

9. Przykłady polskich sanatoriów zaprojektowanych w latach sześćdziesiątych XX w.: a) Ustroń-Zawodzie, kompleks sanatoryjny, 1967-1990, Dom Leczniczo-Wypoczynkowy „Narcyz” (źródło: pocztówka KAW, fot. J. Malinowski); b) Szczawnica, sanatorium „Hutnik”, 1963 (źródło: Herder-Institut w Marburgu, Archiwum Fotografii, Kolekcja Orth, Nr. 208517)

9. Examples of Polish sanatorium designer in the 1960s: a) Ustroń-Zawodzie, sanatorium complex, 1967-1990, Dom Leczniczo-Wypoczynkowy „Narcyz” (source: KAW postcard, photo by J. Malinowski); b) Szczawnica, sanatorium "Hutnik", 1963 (source: Herder-Institut Marburg, Bildarchiv, Sammlung Orth, Nr. 208517)



wpisanie się w istniejący krajobraz. Wzniesione w 1963 roku sanatorium „Hutnik” (il. 9b) oraz późniejsze, pochodzące z 1978 roku sanatoria „Nauczycielskie ZNP” i „Hutnik,, mają już zdecydowanie bardziej typowy charakter.

Niekiedy odważne formy, były wyrazem autorskiej niezależności i odwagi. Szczególnie trudne było to w krajobrazie Tatr, gdzie na zboczu Buńdowego Wierchu powstał w 1969 roku budynek hotelu „Harnaś”, autorstwa Leszka Filara, Przemysława Gawora i Jerzego Pilitowskiego. Charakterystyczny budynek o wyrazistej, pochylonej bryle, był w czasach „głębokiego PRL-u” miejscem niezwykłym – powiewem nowoczesności i „zachodu”, w którym można było płacić wyłącznie dewizami. Pomimo mocno zarysowanej i dynamicznej formy wtopił się w podhalański krajobraz, a widok z wnętrza pokoi skierowany w stronę Tatr, gwarantował niezwykle doznania osobom w nim wypoczywającym<sup>32</sup>.

### Podsumowanie

Wartość obiektów architektury hotelowej i wypoczynkowej była różna. Atrakcyjne są znakomite lokalizacje, które budzą zainteresowanie nowych użytkowników. Pierwotny standard większości obiektów zupełnie nie wpisuje się w oczekiwania i potrzeby obecnych użytkowników, co w naturalny sposób wymusza ich moder-

nizację i przebudowy. Oczywiście nie wszystko można i powinno się chronić, jednak łatwo przy tym utracić najbardziej wartościowe ślady dziedzictwa przeszłości. Zmodernizowane, bezpowrotnie tracą swój pierwotny układ, charakter i cechy. Lista przykładów, które stały się zmarnowaną szansą na zachowanie pierwotnego charakteru wartościowych obiektów jest długa.

Jak zatem chronić obiekt hotelowe, turystyczne i wypoczynkowe? W wielu przypadkach kluczowy będzie wpis do Gminnej Ewidencji Zabytków, a w przypadku najbardziej wartościowych obiektów należy podjąć procedurę wpisu do Rejestru Zabytków. Kluczem winno być właściwe rozpoznanie i wartościowanie obiektów. Pamiętać należy, że znaczna ich część poza wartościami historycznymi, wniosła także istotne walory architektoniczne, chociaż ich sztywne układy konstrukcyjne lub mała wysokość kondygnacji nie pozwalają niekiedy na adaptację do nowych funkcji<sup>33</sup>. Większość z nich funkcjonuje w przestrzeni miejskiej i poddawana jest prawom przekształcania miasta, dla których zmiana, transformacja, a nawet wyburzenie są naturalnymi procesami przeobrażania struktury. Jednak decydując o przebudowie, czy ewentualnej rozbiórce należy zadbać o godnych następców. Ważne, aby ten proces był świadomy i w miarę możliwości kontrolowany. ■

32. Po wielu latach zapomnienia został gruntownie wyremontowany i otwarty na nowo w 2014 roku, por. W. Trzcionka, *Legenda Harnasia w nowej odsłonie*, patrz: <http://www.designalive.pl/legenda-harnasia-w-nowej-odslonie> (08.12.2017).

33. Tezy te stawiałem już znacznie wcześniej, por. Marciniak P. (2014), *Niewygodny zabytek czy zła architektura? O kryteriach i sposobach ochrony powojennego dziedzictwa modernizmu*, [w:] Hirsch R., Sołtysik J. (red.), *Modernizm w Europie – modernizm w Gdyni*, Gdynia, s. 157-160.

### Bibliografia

- Basista A., *Betonowe dziedzictwo*, Warszawa-Kraków 2001
- Błądek Z., *Dzieje krajowego hotelarstwa od zajazdu do współczesności: fakty, obiekty, ludzie*, Poznań-Warszawa 2003
- Ciarkowski B., *Integralność a granice interwencji w modernistycznych zespołach zabudowy. Analiza przypadku dzielnic uzdrowiskowo-wypoczynkowych w Ustroń*, „Ochrona Dziedzictwa Kulturowego”, Nr 11/2021, s. 75-86
- Ciupka M., *Designing holidays in the Polish People's Republic: socialist modernism in Ustroń Zawodzie holiday complex. 1967-1990*, 2023 (praca magisterska)
- Cymer A., *Architektura w Polsce 1945-1989*, Warszawa 2019
- Dębski L. A., *Górskie osadnictwo wczasowe*, Warszawa 1975
- Grabowski J., *Turystyka społeczna w wybranych zakładach pracy*, [w:] Stasiak A. (red.), *Turystyka społeczna w regionie łódzkim*, Łódź 2010, s. 157-172
- Jarosz D., *Państwowe organizowanie wypoczynku. Fundusz Wczasów Pracowniczych w latach 1945-1956*, „Polska 1944/45-1989. Studia i materiały”, V/2001, s. 49-108.
- Krasicka M., *Okna z widokiem na świat. Hotel Merkur w Poznaniu i luksus w PRL*, Poznań 2024
- Marciniak P., *Doświadczenia modernizmu. Architektura i urbanistyka Poznania w czasach PRL*, Poznań 2010
- Marciniak P., *Niewygodny zabytek czy zła architektura? O kryteriach i sposobach ochrony powojennego dziedzictwa modernizmu*, [w:] Sołtysik M. J., Hirsch R. (red.), *Modernizm w Europie – modernizm w Gdyni*, Gdynia 2014, s. 157-160
- Marciniak P., *Konteksty i modernizacje. Studia z dziejów architektury i urbanistyki w PRL*, Poznań 2018
- Marciniak P., *Komunikacja, samochód i miasto. Metamorfozy socjalistycznej urbanistyki a historyczna przestrzeń ośrodków miejskich*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej. Architektura, Urbanistyka, Architektura Wnętrz”, Nr 4/2022, s. 17-34
- Mokrzyński J. (red.), *Urządzenia turystyczne*, Warszawa 1973
- Mokrzyński J., *Architektura wolnego czasu*, Warszawa 1990
- Pazder J., (red.), *Atlas architektury Poznania*, Poznań 2008
- Smaga M., *Dom Turysty PTTK*, <https://szlakmodernizmu.pl/baza-obiektow/dom-turysty-pttk/> (29.01.2024)
- Sowiński P., *Turystyka zagraniczna w Polsce w latach 1956-1980*, „Dzieje Najnowsze”, R.34/2002, s. 135-145
- Szafer T.P., *Nowa architektura polska. Dziennik lat 1966-1970*, Warszawa 1972
- Szafer T.P., *Nowa architektura polska. Dziennik lat 1971-1975*, Warszawa 1979
- Szczerski A., *Cztery nowoczesności. Teksty o sztuce i architekturze polskiej XX wieku*, Kraków 2015
- Trzcionka W., *Legenda Harnasia w nowej odsłonie*, <http://www.designalive.pl/legenda-harnasia-w-nowej-odslonie> (08.12.2017)
- Wilk H., *Między pragmatyzmem a oczekiwaniami. Społeczeństwo, władza i samochody w Polsce 1945-1970*, Instytut Historii PAN: Warszawa 2017
- Winnicki J., *Jaszowiec – dzielnica wczasowa*, „Architektura”, Nr 2-3/1969, s. 42-47
- Zachwatowicz J. (red.), *Budownictwo i architektura w Polsce 1945-1966*, Warszawa 1968
- Zieliński J., *Hotel Victoria*, <https://kulturaliberalna.pl/2011/01/25/zielinski-hotel-victoria> (04.05.2018)

**Piotr Marciniak**, Prof. dr hab. inż. arch. Piotr Marciniak jest architektem, historykiem architektury oraz konserwatorem zabytków. Kieruje Zakładem Historii, Teorii i Ochrony Dziedzictwa na Wydziale Architektury Politechniki Poznańskiej. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się na zagadnieniach ochrony dziedzictwa kulturowego, architektury XIX i XX wieku, ze szczególnym uwzględnieniem modernizmu, a także teorii architektury. ORCID 0000-0002-4404-1184. Kontakt: [piotr.marciniak@put.poznan.pl](mailto:piotr.marciniak@put.poznan.pl);